

# Stanowisko ZMPD w sprawie przewozów na Wschód

data aktualizacji: 2022.03.14



## **Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce zajęło stanowisko wobec spadku liczby przewozów.**

Przed agresją rosyjską na Ukrainę w przybliżeniu 2000 polskich przewoźników drogowych woziło towary na Wschód - na Białoruś i do Rosji oraz dalej, m.in. do Kazachstanu czy Mongolii, innych krajów Azji Środkowej czy krajów kaukaskich. Można to przeliczyć na mniej więcej 15 tysięcy pojazdów, czyli szacunkowo 20 tysięcy kierowców i innych pracowników firm transportowych.

W najnowszym komunikacie ZMPD mowa o ogromnym spadku tych przewozów. Firmy transportowe wykonujące przewozy w kierunkach wschodnich są, pośrednio, ofiarami rosyjskiej agresji. Ich los, los przedsiębiorców i tysięcy pracowników oraz ich rodzin, nie zależy dzisiaj od nich. ZMPD szacuje, że obecnie za wschodnią granicą znajduje się kilka tysięcy polskich ciężarówek. Władze statutowe ZMPD podjęły decyzję o uruchomieniu akcji pomocy Ukrainie.

- Do tych działań włączyła się cała branża. Są firmy, które większość swojego potencjału wykorzystują obecnie do przewozów humanitarnych. Trudno dziś oszacować wartość materialną tych działań. To przede wszystkim koszty paliwa i zatrudnienia kierowców. Nie to jest dzisiaj najważniejsze. Dobrze, że zwolnienie z opłat drogowych e-TOLL pomogło zredukować niewielką część kosztów przewozów humanitarnych. Wielu naszych członków przyjęło pod swój dach ukraińskie rodziny - pisze Jan Buczek, Prezes ZMPD.

Komunikat kończy się informacją, że dzisiaj wszyscy z dużym niepokojem patrzą na najbliższą przyszłość i zastanawiamy się, co będzie dalej.

Fot. ZMPD

Źródło: